

Zdzisław W. Puślecki

Tendencje rozwoju stosunków ekonomicznych Unii Europejskiej z Federacją Rosyjską i Chińską Republiką Ludową w warunkach globalizacji

Rocznik Integracji Europejskiej nr 6, 89-103

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

ZDZISŁAW W. PUŚLECKI

Poznań

Tendencje rozwoju stosunków ekonomicznych Unii Europejskiej z Federacją Rosyjską i Chińską Republiką Ludową w warunkach globalizacji

Wprowadzenie

Unia Europejska, oprócz poważnych szans rozwojowych polegających na bliższej współpracy gospodarczej z Federacją Rosyjską i Chińską Republiką Ludową w sferze handlu, zagranicznych inwestycji bezpośrednich, kooperacji technologicznej powinna poszukiwać swych przewag konkurencyjnych, charakterystycznych dla pierwszego etapu produkcji towaru czy usługi, czyli etapu wymagającego największych nakładów wiedzy i kapitału (B+R). Ponadto warto zauważyć, że (B+R) w sektorze publicznym są mniej efektywne niż w sektorze prywatnym¹.

W dłuższej perspektywie, aby gospodarka europejska skutecznie i trwale wpisała się w procesy globalizacyjne i aby długookresowo była konkurencyjna wobec Rosji i Chin musi przede wszystkim stać się gospodarką innowacyjną. Ważne jest też, aby instrumenty polityki redystrybucyjnej takie jak, subsydia, kontyngenty, taryfy celne, wsparcie cen były silnie skorelowane z instrumentami polityki publicznej². Chiny w sferze produkcji przemysłowej (niestety w dużym stopniu za sprawą nielegalnego i tolerowanego kopiowania technologii), a Rosja w sektorze paliwowym stają się coraz bardziej innowacyjne, zagrażając silnej dotąd pozycji konkurencyjnej Unii Europejskiej w świecie. Stąd też absolutnie priorytetowe wydaje się być obligatoryjne, a nie dobrowolne jak do tej pory wdrażanie strategicznych programów rozwojowych typu „Agenda 2020”³. Niezbędny w tej sprawie jest zatem także consensus polityczny oraz zgoda dotycząca ram finansowych UE na lata 2014–2020.

Celem opracowania było przedstawienie tendencji rozwoju stosunków ekonomicznych Unii Europejskiej z Federacją Rosyjską i Chińską Republiką Ludową w warunkach globalizacji. Celami szczegółowymi było natomiast zwrócenie uwagi na interesy Federacji Rosyjskiej oraz na dynamiczny rozwój współpracy gospodarczej UE z Chińską Republiką Ludową.

¹ Zob. G. C. Rausser, J. Swinnen, P. Zusman, *Political Power and Economic Policy. Theory, Analysis and Empirical Applications*, Cambridge University Press, New York 2011, s. 222.

² Ibidem, s. 208.

³ *Europa 2020, Strategia na rzecz inteligentnego i zrównoważonego rozwoju sprzyjającego włączeniu społecznemu*, COM 2020 wersja ostateczna, Bruksela, 3.03.2010.

1. Federacja Rosyjska

Najważniejszym problemem dla Unii Europejskiej w warunkach wzrostu konkurencyjności globalnej w aspekcie polityki wschodniej pozostaje jej redefinicja wobec Rosji. Dotyczy to poszanowania demokracji w samej Rosji, równego traktowania poszczególnych państw unijnych przez Rosję oraz ograniczenia agresji w stosunku do poszczególnych sąsiadów Rosji, którzy często są również sąsiadami UE. Stosunki gospodarcze UE z Rosją, poza silnie upolitycznioną sferą energetyki⁴, rozwijają się dynamicznie co szczególnie zostało rozwinięte w okresie pierwszej prezydentury W. Putina⁵. Warto podkreślić, iż w latach 2004–2008 rozmiary handlu zagranicznego między partnerami wzrosły ponad dwukrotnie⁶. Rosja jest obecnie trzecim, co do ważności kontrahentem UE, natomiast UE dla Rosji partnerem najważniejszym⁷.

Podstawową kwestią w aktualnych stosunkach między dwoma podmiotami gospodarczymi jest energia. Federacja Rosyjska posiada szóste co do wielkości na świecie (po krajach Bliskiego Wschodu) i największe w Europie, złoża ropy naftowej oraz największe w skali globalnej zasoby gazu⁸. Unii Europejskiej zależy na bezpośrednim dostępie do tych złóż, natomiast Rosji na dostępie do europejskiego rynku detalicznego energii, który w porównaniu z dostawami surowców daje o wiele większą marżę i zyski. Strony wszakże nie są w stanie dojść w tej mierze do porozumienia.

Innym, nie mniej ważnym aspektem w obszarze energetyki, jest kwestia bezpieczeństwa energetycznego. Stopień uzależnienia UE od dostaw ropy naftowej i gazu ziemnego z Rosji znacznie wzrósł po rozszerzeniach z lat 2004 i 2007. Na przełomie lat 2005/2006 i 2008/2009 miały miejsce rosyjsko-ukraińskie konflikty gazowe, w wyniku których po raz pierwszy w długiej historii państwa UE zostały odcięte od dostaw tego surowca. Obowiązujący do dziś pułap zagrożenia utraty co najmniej 20% dostaw dla całej UE przez osiem tygodni, wyklucza aktywizację bardzo skromnego mechanizmu solidarnościowego na poziomie wspólnotowym nawet w sytuacji odcięcia od opatrzenia w gaz wszystkich jej nowych państw członkowskich.

Warto zaznaczyć, że państwa „starej” Unii Europejskiej odmiennie postrzegają problem dywersyfikacji źródeł dostaw surowców. Większość „starych” członków UE, a zwłaszcza Niemcy i Francja, zainteresowanych jest zacieśnieniem współpracy z dostawcami rosyjskimi. Zmniejszają w ten sposób udział w rynku dostaw z Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej uznawanych, za regiony politycznie niestabilne. Tymczasem nowe państwa członkowskie UE z Europy Środkowej i Wschodniej, w tym Polska, chciałyby zmniejszyć uzależnienie od dostaw surowców energetycznych z Rosji i dla-

⁴ Szerzej zob. Z. W. Puślecki, M. Walkowski, T. R. Szymczyński, *Unia Europejska wobec wzrostu konkurencyjności Brazylii, Rosji, Indii i Chin (BRIC)*, Dom Wydawniczy ELIPSA, Warszawa 211, s. 138–163.

⁵ Ibidem, s. 105–109 oraz S. Gardocki, *Instytucja prezydenta w polityce Federacji Rosyjskiej*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2009, s. 201–310.

⁶ Zob. Z. W. Puślecki, M. Walkowski, T. R. Szymczyński, *Unia Europejska wobec wzrostu konkurencyjności Brazylii, Rosji, Indii i Chin (BRIC)...*, op. cit., s. 124.

⁷ Ibidem, s. 126.

⁸ Ibidem, s. 139.

tego poszukują nowych źródeł zaopatrzenia. Rosja potrafi wykorzystać te sprzeczne interesy, czego przykładem jest realizacja projektu gazociągu północnego.

Należy podkreślić, że dzisiejsze zadania i cele polityki rosyjskiej w stosunku do Unii Europejskiej, szczególnie w kwestiach energetycznych, gdzie interesy polityczne opierają się na realnych interesach ekonomicznych, uwidaczniają przede wszystkim mocarstwowe ambicje Rosji wzorującej się na dobrze znanych działaniach z okresów wcześniejszych. Często widać wyraźnie, iż jedynym partnerem dla Rosji, podobnie jak dla Związku Radzieckiego, z którym należy się liczyć, są nadal Stany Zjednoczone Ameryki. Pozycja USA w świecie ulega równocześnie stopniowemu osłabieniu. Pojawiają się też efektowne plany stworzenia formalnego rosyjskiego imperium, które ma zastąpić dotychczasowy Pax Americana. Ma ono rozwijać się wzdłuż linii gazo- i naftociągów: przez Bułgarię i Grecję do Włoch, przez Rumunię, Słowację, Węgry, Czechy ku Austrii, Niemcom i dalej na zachód. Polska także mieści się w tych planach, chociaż na jednym z dalszych etapów. Sprzyja temu posiadanie przez Rosję technologii nuklearnej, a także określonych nowoczesnych możliwości w zakresie nauki i techniki. W rezultacie, w nadchodzących dekadach, Rosja może być także przyczyną nowych wyzwań dla UE w sferze globalnego przesyłu energii⁹.

Warto zaznaczyć, że Rosja może także odwrócić dotychczasowe otwarcie Eurazji na bezpieczeństwo globalne i transatlantyckie, a także na integrację polityczną i ekonomiczną we współczesnym świecie. W Eurazji¹⁰ coraz bardziej uwidaczniają się bowiem siły wypowiadające się przeciwko liberalizacji i demokratyzacji będących przedmiotem amerykańskiej i europejskiej polityki zagranicznej. Rosja wyraźniej niż w okresie wcześniejszym podkreśla swoje interesy narodowe, głównie w stosunku do regionalnych i globalnych potęg ekonomicznych takich jak Stany Zjednoczone i Unia Europejska. Staje się równocześnie coraz mniej wiarygodna w zakresie zintegrowanej i dynamicznie rozwijającej się gospodarki, z powodu zwiększania znaczenia i kontroli państwa, zamiast istotnej roli rynku i wzrostu gospodarczego, które powinny mieć dominujące znaczenie w jej stosunkach handlowych z zagranicą¹¹.

Oprócz tego, co należy także podkreślić, Rosja wyklucza zagranicznych inwestorów z sektora energetycznego, ograniczając się do bilateralnych negocjacji dotyczących wysokości cen energetycznych lub wprowadzając restrykcje w stosunku do organizacji pozarządowych (NGOs)¹². W rezultacie takich kroków strategię zachodnie

⁹ Por., C. A. Wallander, *Russian Transimperialism and Its Implications*, in: *Global Powers in the 21st Century. Strategies and Relations*, eds. A. T. J. Lennon, A. Kozłowski, A Washington Quarterly Reader, The Center for Strategic and International Studies and the Massachusetts Institute of Technology, The MIT Press, 55 Hayward Street, Cambridge, MA 02142, 2008, s. 219.

¹⁰ W kontekście Eurazji można wskazać Shanghai Cooperation Organisation (SCO), przy pomocy której tworzy się „Przestrzeń Euroazjatycka” – „Eurasian Space” w celu osiągnięcia odpowiedniego stopnia niezależności ekonomicznej tej części świata.

¹¹ Por. C. A. Wallander, *Russian Transimperialism and Its Implications...*, op. cit., s. 219.

¹² Zob. Z. W. Puślecki, *Non-Governmental Organizations and the Liberalization of Global Trade Policy Under GATT/WTO*, in: *The United States and Europe: Policy Imperative in a Globalizing World*, ed. Howard M. Hensel, Ashgate Publishing Limited, Aldershot, England–Burlington, USA 2002, s. 183–204; J. Goodman, *Non-State Actors: Multinational Corporations and International Non-Governmental Organisations*, in: R. Devetak, A. Burke, J. George, *An Introduction to International Relation*, Cambridge University Press, New York 2012, s. 310–321.

coraz silniej powinny uwzględniać w swoich działaniach zabezpieczanie interesów transatlantycznych¹³.

Należy podkreślić, że z punktu widzenia Rosji trzeba tak postępować z Europą, aby nie dopuścić do wzrostu jej siły konkurencyjnej i znaczenia w świecie. W konsekwencji wszelkie działania wspólnotowe Europy, w tym przede wszystkim solidarność europejska nie służą polityce Rosji. Wskazuje się równocześnie na potrzebę wzrostu konkurencyjności Unii Europejskiej i wyczerpywanie się jej gotowości do dalszej ekspansji na Wschód. Według obecnych ocen rosyjskich ośrodków opiniotwórczych aktualnie problemy rozwojowe przeżywa cały Zachód, a w jego ramach Stany Zjednoczone i ich perspektywy globalnej dominacji oraz Europa jako ideowy i polityczny ośrodek przyciągania, a Rosja wkracza na scenę światową, aby nareszcie wprowadzić na niej właściwy porządek z jej dominacją. Będąca pod wpływem globalizacji strategia rozwojowa Rosji dwudziestego pierwszego wieku i autorytarna natura systemu polityczno-ekonomicznego, są kluczem do wyjaśnienia jej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa¹⁴. Są to równocześnie przyczyny, które powodują, iż współczesna strategia rozwojowa Rosji jest transnarodowa¹⁵.

W kontekście rozważanych zagadnień warto podkreślić, że rosyjski system polityczny nie jest ani systemem totalitarnym, ani demokratycznym¹⁶. Jest to system autorytarny bazujący na centralizacji, kontroli i regułach sprawowanych przez elitę władzy¹⁷, która nie liczy się ze społeczeństwem. Jest to system specyficzny określony przez Celeste A. Wallandera jako „patronalny”¹⁸. W rozumieniu tego Autora „patronalny” oznacza, że najważniejszymi stosunkami w tym systemie są relacje między patronem i klientem. Stosunki patron–klient uzależnione są od środków finansowych, a przyczyną bogacenia się lub inaczej wzrostu zamożności nie jest produkcyjna działalność gospodarcza, lecz manipulacje polityczne powodujące zmiany gospodarcze¹⁹. Warto również zaznaczyć, że autorytaryzm patronalny jest całkowicie sprzeczny z transparentnością, regułami prawnymi i kompetencjami politycznymi²⁰. Jest on równocześnie ściśle związany z centralną rolą państwa w gospodarce²¹. W funkcjonowaniu takiego systemu politycznego państwo kontroluje gospodarkę, jednakże ta kontrola, w istniejących warunkach, nie może być dokonywana w sposób transparentny²².

W rozważanych zagadnieniach pojawia się pytanie – jak Rosja godzi interesy międzynarodowe w kontekście globalizacji z wewnętrznym autorytaryzmem patronalnym? Odpowiedzią na tak postawione pytanie jest przeniesienie rosyjskiego autorytaryzmu

¹³ Por. C. A. Wallander, *Russian Transimperialism and Its Implications...*, op. cit., s. 219.

¹⁴ Zob. G. C. Rausser, J. Swinnen, P. Zusman, *Political Power and Economic Policy...*, op. cit., s. 382.

¹⁵ Por. C. A. Wallander, *Russian Transimperialism and Its Implications...*, op. cit., s. 220.

¹⁶ Por. ibidem, s. 227.

¹⁷ Por. G. C. Rausser, J. Swinnen, P. Zusman, *Political Power and Economic Policy...*, op. cit., s. 350–352.

¹⁸ Por. C. A. Wallander, *Russian Transimperialism and Its Implications...*, op. cit., s. 227.

¹⁹ Por. ibidem, s. 228.

²⁰ Por. ibidem, s. 228.

²¹ Por. S. Gardocki, *Instytucja prezydenta w polityce Federacji Rosyjskiej...*, op. cit., s. 166–180.

²² Por. C. A. Wallander, *Russian Transimperialism and Its Implications...*, op. cit., s. 228.

patronalnego na poziom zglobalizowanego świata²³. Rosja może bowiem prowadzić handel zagraniczny i inwestycje bezpośrednie w ramach przyjętego otwarcia poprzez selektywne transnarodowe powiązania rosyjskich elit²⁴ w zglobalizowanej gospodarce międzynarodowej, przenosząc równocześnie relacje zależności patron–klient na poziom transnarodowy²⁵. Globalizacja²⁶ natomiast nie oddziałuje na rosyjskie interesy narodowe, lecz na interesy rosyjskich liderów politycznych²⁷.

Transparentność jest bardzo ważnym warunkiem w kontaktach energetycznych Rosji z Unią Europejską i innymi państwami zachodnimi²⁸. Ten sam mechanizm powinien być także przeniesiony na relacje transnarodowe patron–klient podobnie jak widoczna powinna być kontrola przedsięwzięć handlowych podczas generowania i dystrybucji bogactwa narodowego²⁹. Należałoby także oczekiwać od Rosjan wysiłku w kierunku tworzenia szczególnych transnarodowych stosunków handlowych z przyjaźnie nastawionymi do nich liderami Zachodu. Firmy zachodnie w praktykach biznesowych oczekują od Rosjan standardów zachodnich w ich globalnej działalności inwestycyjnej, a także aby tego rodzaju praktyki były również prowadzone w ramach wewnętrznego autorytaryzmu patronalnego Rosji³⁰.

Należy podkreślić, że ponadnarodowe rosyjskie oddziaływanie nie jest częścią składową integracji. Jest ono włączone do gospodarki międzynarodowej ale tylko do takiego stopnia do jakiego może być zarządzane z Moskwy w toku współpracy ze skorpumpowanymi elitami z krajów partnerów. Bazuje na formie polityczno-ekonomicznego zarządzania, wysoce uzależnionego od kontaktów personalnych³¹. Było to trudne do osiągnięcia w skali międzynarodowej w przeszłości, lecz w świecie zglobalizowanym takie powiązania transnarodowe są łatwe do zbudowania a nawet stają się normą. Nietransparentność stosunków handlowych i politycznych we współczesnym świecie jest bardzo istotna i prowadzi do podziału uzyskiwanych korzyści³².

Warto zaznaczyć, że otwartość polityczna i ekonomiczna oraz kontrola mogą prowadzić do konkurencyjności i odpowiedzialności. Atrybuty te mogą równocześnie przynosić zyski. Są one przy tym efektem produkcji, innowacji i odpowiedzialności biznesu oraz liderów politycznych. Nie powinny być jednak udziałem obecnych liderów politycznych Rosji³³.

²³ Zob. J. Jreisat, *Globalism and Comparative Public Administration*, CRC Press, Taylor&Francis Group, Boca Raton–London–New York 2012, s. 15–20.

²⁴ Por. G. C. Rausser, J. Swinnen, P. Zusman, *Political Power and Economic Policy...*, op. cit., s. 350–352.

²⁵ Por. C. A. Wallander, *Russian Transimperialism and Its Implications...*, op. cit., s. 230.

²⁶ Zob. J. Jreisat, *Globalism and Comparative Public Administration...*, op. cit., s. 15–20.

²⁷ Por. C. A. Wallander, *Russian Transimperialism and Its Implications...*, op. cit., s. 230.

²⁸ Zob. Z. W. Puślecki, M. Walkowski, T. R. Szymczyński, *Unia Europejska wobec wzrostu konkurencyjności Brazylii, Rosji, Indii i Chin (BRIC)...*, op. cit., s. 143–163.

²⁹ Por. C. A. Wallander, *Russian Transimperialism and Its Implications...*, op. cit., s. 231.

³⁰ Por. ibidem, s. 231.

³¹ Por. G. C. Rausser, J. Swinnen, P. Zusman, *Political Power and Economic Policy...*, op. cit., s. 350–352.

³² Por. C. A. Wallander, *Russian Transimperialism and Its Implications...*, op. cit., s. 232.

³³ Por. ibidem, s. 232.

Wzrastające międzynarodowe oddziaływanie Rosji może prowadzić, do osłabienia suwerenności i bezpieczeństwa krajów Europy i Eurazji. Tego rodzaju działaniom Rosji może przeszkodzić polityka integracyjna³⁴. Jeżeli Rosja będzie przyjmowana w świecie jako siła postimperialna, będzie gotowa do odgrywania takiej roli w zglobalizowanej gospodarce³⁵. Będzie ona korzystać z inwestycji oraz konkurencji rynkowej i politycznej. W takich warunkach partnerzy Rosji we wzajemnych kontaktach z tym krajem powinni szeroko uwzględniać rosyjskie interesy społeczne tak, aby system polityczny tego kraju stawał się coraz bardziej godny zaufania i odpowiadał potrzebom społeczeństwa, podobnie jak system polityczny Zachodu³⁶.

W dekadzie lat 2011–2020 XXI wieku i później, Rosja jeżeli chce brać udział w zglobalizowanych powiązaniach ekonomicznych³⁷ w ramach reguł przyjętych przez społeczność międzynarodową, nie powinna utrzymywać kontroli państwowej nad wzrostem poszczególnych działów gospodarki narodowej. System rosyjski nie powinien przy tym generować odpowiednich zysków nie będąc takim uczestnikiem gospodarki międzynarodowej jak kraje transparentnej gospodarki rynkowej. Rosja nie może także dobrze funkcjonować w relacjach międzynarodowych utrzymując wewnętrzny autorytaryzm patronalny³⁸.

Należy podkreślić, że system transparentny jako taki może być jedynie efektywny w relacjach transatlantyckich we współpracy między efektywną Unią Europejską i strategicznymi Stanami Zjednoczonymi. Sukcesy rosyjskich liderów politycznych³⁹ w ich stosunkach bilateralnych z Unią Europejską pokazują wszakże jak ważne, we wzajemnym zbliżaniu się, są reguły i efektywność systemu międzynarodowego budowanego w okresie minionych 60-ciu lat. Obiektywnym interesem wspólnoty transatlantyckiej jest zatem, aby Zachód, dla bezpiecznej i prosperującej Rosji, był idealistyczny i równocześnie realistyczny w nadziei, że w zintegrowanej i nowoczesnej Rosji nie będą widoczne przejawy transimperializmu⁴⁰.

Należy podkreślić, że trudno jest nawet hipotetycznie przewidywać, jak czynią to niektórzy specjaliści amerykańscy na przykład Yesilada, Efirid i Noordijk, uwzględniając wprawdzie pewne zastrzeżenia o małym prawdopodobieństwie takiego faktu, że w perspektywie 2030 roku powstanie super Unia Europejska, obejmująca także Rosję⁴¹. Jest to tak mało realne, iż wymienionym Autorom trudno jest wyobrazić sobie w przyszłości taką strukturę. Jeżeli wskazują oni Unię Europejską 29 państw, czyli po ostatnim rozszerzeniu w 2007 r. o Bułgarię i Rumunię i przewidywanym przez nich

³⁴ Por. *ibidem*, s. 233.

³⁵ Zob. J. Jreisat, *Globalism and Comparative Public Administration...*, op. cit., s. 16.

³⁶ Por. C. A. Wallander, *Russian Transimperialism and Its Implications...*, op. cit., s. 233.

³⁷ Zob. J. Jreisat, *Globalism and Comparative Public Administration...*, op. cit., s. 15–20.

³⁸ Por. C. A. Wallander, *Russian Transimperialism and Its Implications...*, op. cit., s. 234.

³⁹ G. C. Rausser, J. Swinnen, P. Zusman, *Political Power and Economic Policy...*, op. cit., s. 348–363.

⁴⁰ Por. C. A. Wallander, *Russian Transimperialism and Its Implications...*, op. cit., s. 234.

⁴¹ Por. B. Yesilada, B. Efirid, P. Noordijk, *Competition among Giants: A Look at How Future Enlargement of the European Union Could Affect Global Power Transition*, „International Studies Review”, A Journal of the International Studies Association, Vol. 8, No. 4, December 2006, s. 615.

rozszerzeniu w 2013–2020 r. o Chorwację i Turcję to hipotetycznego rozszerzenia w 2030 r. nie określają już nawet liczbą państw, lecz podają UE 29 + Rosję⁴².

Przewidywane są zatem raczej możliwości ściślejszej niż dotychczas współpracy UE z Rosją, ale trudno jest wskazywać na perspektywiczne członkostwo Rosji w Unii Europejskiej. Jest to tym bardziej trudne do określenia, iż sama Rosja nie zmierza w tym kierunku. Gdyby tak było musiałyby się podporządkować organom ponadnarodowym UE, co dla niej, biorąc pod uwagę mocarstwowe ambicje, byłoby trudne do przyjęcia. Wariant taki byłby wszakże możliwy w przypadku podporządkowania Unii Europejskiej Rosji, co również jest mało prawdopodobne, lub gdyby doszło do powstania nowej bardziej luźnej struktury integracyjnej nieposiadającej organów ponadnarodowych grupującej Unię Europejską, kraje EFTA i Rosję na wzór na przykład Europejskiego Obszaru Gospodarczego (EOG) lub integracji poziomej typu Współpracy Ekonomicznej Azji i Pacyfiku (Asian Pacific Economic Cooperation – APEC) funkcjonującej na zasadzie integracji na szczeblu przedsiębiorstw, w której Rosja również już obecnie uczestniczy. Poza wymienionymi państwami, to jest Chorwacją i Turcją, większe szanse na członkostwo w Unii Europejskiej niż Rosja z obszaru postradzieckiego miałyby natomiast takie państwa jak Ukraina, Mołdawia i Białoruś, które objęte są już Europejską Polityką Sąsiedztwa. Inaczej należy stwierdzić, że Rosja poprzez powiązania gospodarcze może być partnerem jednolitego rynku wewnętrznego, ale nie jednolitej przestrzeni politycznej Unii Europejskiej⁴³.

2. Chińska Republika Ludowa

Stosunki ekonomiczne Unii Europejskiej w warunkach wzrostu jej konkurencyjności globalnej z Chinami w pierwszej dekadzie XXI wieku uległy znacznemu rozwojowi, co wynika ze wspólnych interesów. Od 2006 roku wraz z podpisaniem Porozumienia o Partnerstwie i Współpracy między Chinami a Unią Europejską (*China-EU Partnership and Cooperation Agreement PCA*) prowadzone są dialogi sektorowe w 24 dziedzinach począwszy od nauki i techniki⁴⁴ przez ochronę środowiska⁴⁵ do kwestii społecznych⁴⁶.

⁴² Por. ibidem, s. 615.

⁴³ Por. J. Rifkin, *The Third Industrial Revolution. How Lateral Power is Transforming Energy, the Economy, and the World*, Palgrave Macmillan, New York 2011, s. 170.

⁴⁴ Zob. J. Bussel, *Explaining Cross-National Variation in Government Adoption of New Technologies*, „International Studies Quarterly” Journal of the International Studies Association, Vol. 55, No. 1, March 2011, s. 267–280.

⁴⁵ Zob. R. S. Axelrod, N. J. Vig, M. A. Schreurs, *The European Union as an Environmental Governance System*, in: *The Global Environment: Institutions, Law, and Policy*, eds. R. S. Axelrod, D. L. Downie, N. J. Vig, CQ Press, a Division of Congressional Quarterly Inc. Washington, D.C. 2005; A. M. Freeman III, *Economics, Incentives, and Environmental Policy*, in: *Environmental Policy: New Directions for the Twenty-First Century*, eds. N. J. Vig, M. E. Kraft, CQ Press, a Division of Congressional Quarterly Inc. Washington, D.C. 2003; M. Faure, J. Lefevre, *Compliance with Global Environmental Policy*, in: *The Global Environment: Institutions, Law, and Policy*, eds. R. S. Axelrod, D. L. Downie, N. J. Vig, CQ Press, a Division of Congressional Quarterly Inc. Washington, D.C. 2005.

⁴⁶ Szerzej zob. Z. W. Puślecki, M. Walkowski, *Innowacje i zatrudnienie w polityce wzrostu konkurencyjności Unii Europejskiej*, Dom Wydawniczy ELIPSA, Warszawa 2010, s. 134–148.

Najważniejsze znaczenie w rozwoju wzajemnych stosunków ekonomicznych w warunkach wzrostu konkurencyjności ma handel zagraniczny. Chiny w 2009 r. znalazły się na drugiej pozycji wśród największych partnerów handlowych Unii Europejskiej⁴⁷. Od 2006 roku kraj ten dla Unii Europejskiej stanowi jeden z największych, po Stanach Zjednoczonych, Rosji i Szwajcarii, rynek eksportowy, a także stał się państwem produkującym w dostarczaniu swoich towarów i usług na rynek europejski. Warto podkreślić, że import Unii Europejskiej z Chin w badanym okresie był trzykrotnie wyższy od eksportu⁴⁸. W latach 1999–2008 wielkość importu wzrosła niemal pięciokrotnie, a wartość eksportu w tym czasie zwiększyła się ponad czterokrotnie⁴⁹.

Należy zauważyć, że Chiny zajęły drugie miejsce wśród największych partnerów handlowych Unii Europejskiej, przede wszystkim z powodu wysokiego wzrostu unijnego importu z Chin, co doprowadziło do powstania ogromnego deficytu bilansu handlowego⁵⁰. W 2008 roku osiągnął on rekordową wartość w wysokości 169,505 mld euro⁵¹. Chiny w 2011 r. były najważniejszym partnerem UE, z którego napływały towary zagraniczne.

Dynamika wymiany handlowej Unii Europejskiej z Chinami jest znacznie wyższa od dynamiki handlu zagranicznego Unii Europejskiej ogółem⁵². Wymiana handlowa pomiędzy UE a Chinami rozwija się w bardzo szybkim tempie, które można zaliczyć do najwyższych na świecie. Należy zatem stwierdzić że handel zagraniczny UE z Chinami istotnie oddziałuje na rozwój handlu międzynarodowego⁵³.

Obok handlu zagranicznego ważne znaczenie we wzajemnych stosunkach Unii Europejskiej i Chin miały bezpośrednie inwestycje zagraniczne. Największymi inwestorami w Chinach wśród członków Unii Europejskiej były takie państwa jak: Wielka Brytania, Niemcy, Francja i Hiszpania. Chińskie inwestycje w Unii Europejskiej nie mają jednak tak dużego znaczenia jak inwestycje Unii Europejskiej w Chinach⁵⁴.

Należy zaznaczyć, że w wyniku kryzysu gospodarczego lat 2008–2010 w krótkim okresie od 2008 roku stosunki handlowe i gospodarcze Chin oraz Unii Europejskiej charakteryzowały się zmniejszeniem wzajemnej wymiany handlowej i poziomu inwestycji. W pierwszej połowie 2009 roku wymiana handlowa Chin z Unią Europejską zmniejszyła się o 20,9%, eksport zmniejszył się o 24% a import o 13,1% w porównaniu z tym samym okresem w roku 2008⁵⁵. Z powyższych danych wynika, że eksport bardziej zmniejszył się od importu. Liczba bezpośrednich inwestycji zagranicznych UE w Chinach w 2009 r. spadła o 22,8% w porównaniu ze stanem z roku 2008. Kryzys gospodarczy wpłynął także na nasilenie się sporów w handlu dwustronnym, które wynikają głównie ze wzrostu liczby wszczynanych postępowań antydumpingowych Unii

⁴⁷ Z. W. Puślecki, M. Walkowski, T. R. Szymczyński, *Unia Europejska wobec wzrostu konkurencyjności Brazylii, Rosji, Indii i Chin (BRIC)...*, op. cit., s. 230.

⁴⁸ Ibidem, s. 230.

⁴⁹ Ibidem, s. 232.

⁵⁰ Ibidem, s. 230.

⁵¹ Ibidem, s. 232.

⁵² Ibidem, s. 234.

⁵³ Ibidem, s. 235.

⁵⁴ Szerzej zob. ibidem, s. 243–249.

⁵⁵ Dane Ministerstwa Handlu Chin dla tego roku.

Europejskiej wobec Chin. Trzeba zaznaczyć, że w roku 2008 UE wszczęła 6 nowych postępowań antydumpingowych przeciwko Chinom.

Kryzys gospodarczy przyczynił się również do powstania planów pobudzenia gospodarek obu stron, które prowadzą do zacieśnienia wzajemnych stosunków⁵⁶. Państwa członkowskie Unii Europejskiej zmagają się z licznymi problemami gospodarczymi dotyczącymi między innymi niewystarczającej ilości innowacji technologicznych⁵⁷, nieelastycznymi systemami zatrudnienia (problemy z przekwalifikowaniem się pracowników), nadmiernymi obciążeniami pomocy społecznej⁵⁸, deficytami budżetowymi, wysokimi stopami bezrobocia. Państwo chińskie także staje wobec własnych problemów gospodarczych, które nie przyczyniają się do wzrostu gospodarczego. Są to przede wszystkim takie kwestie jak nadmierne zanieczyszczenie środowiska i wyczerpujące się źródła energii. Chiny posiadają słabo rozwinięty system edukacji oraz programów przeznaczonych na badania i rozwój. W państwie tym konieczne są zatem działania mające na celu transformację gospodarczą od gospodarki nastawionej na eksport do gospodarki zorientowanej na pobudzanie popytu wewnętrznego, rozwój którego może opóźniać wysoka skłonność Chińczyków do oszczędzania. Modernizacja struktury przemysłowej Chin, przyspieszenie industrializacji i procesów urbanizacyjnych ma wszakże przyczynić się do wzrostu popytu krajowego i rozszerzenia rynku wewnętrznego.

W perspektywie średnio- i długoterminowej obecny kryzys finansowy i gospodarczy stwarza również możliwości rozwoju stosunków Unii Europejskiej z Chinami w zakresie handlu i współpracy gospodarczej. Powstały bowiem doskonałe warunki dla dalszego rozwoju Chin i Unii Europejskiej w sferze współpracy handlowej i gospodarczej z uwagi na obustronne aktywne reagowanie na kryzys. Wyrazem tego jest fakt, że strony wyraziły sprzeciw wobec protekcjonizmu i poparcie dla szerszego otwarcia rynków podczas szczytu Unia Europejska–Chiny, który odbył się w maju w 2009 roku w Pradze.

Warto także pokreślić, że wzrost selektywnego protekcjonizmu handlowego w stosunkach bilateralnych będącego konsekwencją okresowego osłabienia wzrostu gospodarczego w długim okresie może doprowadzić do wzrostu konkurencyjności między Chinami a Unią Europejską. Chińskie przedsiębiorstwa mogą stać się bowiem dla Unii Europejskiej bardziej konkurencyjne, jeżeli nie nastąpi w Europie przełom w zakresie modernizacji przemysłowej. W takich okolicznościach należy ostrożnie podchodzić do wzrostu ochrony rynków wewnętrznych⁵⁹.

Warto podkreślić, że silna gospodarka Chin⁶⁰ leży w ekonomicznym interesie Europy. Na otwartości, wynikającej z członkostwa Chin w WTO⁶¹, korzystają przy tym obie

⁵⁶ Zob. M. Terhalle, *Reciprocal Socialization: Rising Powers and the West*, „International Studies Perspectives”, A Journal of the International Studies Association, Vol. 12, No. 4, November 2011, s. 34.

⁵⁷ Szerzej zob. Z. W. Puślecki, M. Walkowski, *Innowacje i zatrudnienie w polityce wzrostu konkurencyjności...*, op. cit. Szerzej zob. Z. W. Puślecki, *Innovation and Competitiveness*, in: *European Innovation. Theory and Practice*, eds. J. Babiak, T. Baczko, Warsaw–Brussels 2011, s. 23–42.

⁵⁸ Ekonomista niemiecki Herbert Giersch określił ten stan „eurosclerosis”.

⁵⁹ Zob. „EU China Observer” 2009, Issue 5.

⁶⁰ Szerzej zob. Wu Xiaobo, *Chiny. Narodziny potęgi: 1979–2008. Jak zmieniło się spojrzenie na biznes*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2010.

⁶¹ Szerzej zob. Z. W. Puślecki, *The International Trade Liberalisation Under WTO and a Global Economy*, in: *Business Interaction in a Global Economy*, eds. M. Kozłowski, A. Kacprzyk, Copyrights

strony. Rosnący w siłę chiński handel oznacza jednak również rosnące oczekiwania⁶². Chiny muszą wypełnić swoje zobowiązania wobec WTO⁶³ i przestrzegać zasady uczciwego handlu. Europa natomiast musi pogodzić się z zaostrzoną konkurencją ze strony Chin⁶⁴.

Dynamiczny rozwój Chin, który miał zwiastować powstanie globalnego wolnego rynku może jednak zapoczątkować nową epokę merkantylizmu⁶⁵, ponieważ takie potęgi przemysłowe jak ten kraj, nie chcąc polegać na wolnym rynku w dziedzinie zakupu nośników energii i zbytu towarów, samodzielnie negocjują z eksporterami surowców energetycznych warunki kontraktów handlowych. Generalnie jednak Chiny coraz bardziej zagrażają konkurencyjnie Unii Europejskiej i to nie tylko na obszarze funkcjonowania ugrupowania integracyjnego, głównie poprzez napływ tanich towarów chińskich, ale także w tradycyjnych obszarach europejskich wpływów ekonomicznych na świecie jak na przykład w Afryce⁶⁶. Chińskie wyzwania konkurencyjne są więc niezwykle aktualne i znaczące dla perspektywicznej konkurencyjności Unii Europejskiej we współczesnych uwarunkowaniach rozwoju gospodarki światowej. Pojawiają się także możliwości konfliktu między Unią Europejską i Chinami⁶⁷.

Takie państwa jak Chiny wywierające coraz większy konkurencyjny wpływ na rozwój współczesnego świata wyraźnie opowiadają się za utrzymaniem systemu międzynarodowego opartego na państwach narodowych, który był niejednokrotnie kwestionowany w USA i w Europie. Właśnie Stany Zjednoczone zaprojektowały w latach czterdziestych minionego wieku, oparty na państwach narodowych, system ONZ z Międzynarodowym Funduszem Walutowym (IMF), Międzynarodowym Bankiem Odbudowy i Rozwoju (IBRD) zwany Bankiem Światowym i Układem Ogólnym w Sprawie Taryf Celnych i Handlu (GATT), którego zasady zostały z czasem włączone do Światowej Organizacji Handlu (WTO). W rezultacie zmian w gospodarce światowej w latach dziewięćdziesiątych świat nie stał się jednobiegunowy, jak to można było fałszywie wcześniej przyjąć, lecz już od lat siedemdziesiątych stawał się w istocie

by Congress of Political Economists, USA, Wilkes-Beijing 2006; B. M. Hoekman, M. M. Kostecki, *The political economy of the world trading system; the WTO and beyond*, Oxford University Press, Oxford 2001.

⁶² Zob. R. Rosecrance, *Power and International Relations: The Rise of China and Its Effects*, „International Studies Perspectives”, A Journal of the International Studies Association, Vol. 7, No. 1, February 2006, s. 33.

⁶³ Zob. Z. W. Puślecki, *The International Trade Liberalisation Under WTO and a Global Economy*, in: *Business Interaction in a Global Economy*, eds. M. Kozłowski, A. Kacprzyk, Copyrights by Congress of Political Economists, USA, Wilkes-Beijing 2006.

⁶⁴ *Stosunki UE-Chiny: nowa strategia Komisji, IP/06/1454, Bruksela, 24 października 2006*, za: http://ec.europa.eu/comm/external_relations/china/intro/index.htm.

⁶⁵ Szerzej, Z. W. Puślecki, *Mercantilist Tendencies in Contemporary Foreign Trade Policy*, „Journal of Global Change and Governance”, Division of Global Affairs (DGA), Rutgers University, New Jersey, USA, Vol. I, No. 4, Autumn 2008.

⁶⁶ Zob. J. Yang, *China and the Developing World*, „International Studies Review”, A Journal of the International Studies Association, USA, Vol. 13, No. 3, September 2011.

⁶⁷ Por. B. Yesilada, B. Efirid, P. Noordijk, *Competition among Giants: A Look at How Future Enlargement of the European Union Could Affect Global Power Transition*, „International Studies Review”, A Journal of the International Studies Association, USA, Vol. 8, No. 4, December 2006, s. 620.

światem wielobiegunowym, a rywalizacja państw uprzemysłowionych w tym Unii Europejskiej o surowce energetyczne i rynki zbytu sprzyja merkantylizmowi i ekonomicznemu regionalizmowi⁶⁸.

Obecny wielobiegunowy świat, nie oznacza jednak, że nie istnieją w nim wspólne wyzwania. W nowym stuleciu wyraźnie uwidacznia się potrzeba wypracowania nowej formuły globalnego zarządzania⁶⁹. Coraz bardziej uwidacznia się fakt, że tradycyjne partnerstwo transatlantyckie między Europą a Stanami Zjednoczonymi już nie wystarcza. Jest jednak również jasne, że amerykańsko-chiński model G-2 także nie jest idealnym rozwiązaniem. Trzeba zatem podjąć starania, aby wyjść poza dwustronne stosunki i sojusze.

W kontekście porównawczym należy zauważyć, że w drugiej dekadzie XXI wieku maleje zarówno potęga Europy, jak i Stanów Zjednoczonych oraz pozostałych państw Zachodu. Równocześnie przewiduje się, że do roku 2025 kraje OECD wyprodukują jedynie 40% światowego bogactwa, w porównaniu z 55% w roku 2000. Udział Azji natomiast wzrośnie do 38%, czyli do poziomu w zasadzie równego poziomowi grupy OECD. Jednak wzrost jej potęgi łączy się także z przyjęciem nowych obowiązków. Ład światowy nie odzwierciedla bowiem jedynie stosunków międzynarodowych, ale ukazuje również to, jak państwa radzą sobie z wyzwaniami, które przed nimi stoją.

Podkreślić trzeba, iż z uwagi na możliwość konfliktu współpraca UE z Chinami jest konieczna – i to nie tylko wzajemna współpraca, ale także współdziałanie z innymi partnerami światowymi. Zamiast jawić się jako zagrożenie, działania te powinny być przy tym widziane jako szansa. UE jest świadoma trudnych problemów, jakie się dzisiaj pojawiają w jej rozwoju, a są nimi niestabilność gospodarcza, zależność energetyczna, zmiany klimatu⁷⁰, migracje, terroryzm. Jeżeli pragnie się skutecznie i w sposób skoordynowany złagodzić nieuniknione wstrząsy związane z kryzysem potrzebne są zatem wspólne działania na wszystkich frontach. Zajmując się tymi kwestiami, należy również znaleźć nowe sposoby zaangażowania państw takich jak Rosja, Indie i inne regionalne potęgi. Państwa te jako strony zaangażowane w światowym zarządzaniu powinny mieć przy tym także poczucie odpowiedzialności.

Warto również zaznaczyć, że na początku 2012 r. Międzynarodowy Fundusz Walutowy ostrzegął, iż Chinom może grozić niebezpieczeństwo jeżeli dotknie je globalny kryzys. Stwierdzenie to jest tym bardziej istotne, że w styczniu 2012 r. po raz pierwszy od 2009 r. zarówno import, jak i eksport tego kraju przestały wykazywać wzrost. Eksport zmniejszył się nieznacznie, bo o 0,5 proc, ale i tak był to najgorszy wynik dla Chin od 2009 r. W rezultacie takich wskaźników można zauważyć, iż gospodarkę chińską dogania kryzys globalny, przed którym władze chińskie dotychczas skutecznie się broniły.

⁶⁸ Szerzej, Z. W. Puślecki, *Mercantilist Tendencies in Contemporary Foreign Trade Policy...*, op. cit.

⁶⁹ Zob. J. Jreisat, *Globalism and Comparative Public Administration...*, op. cit., s. 1–31.

⁷⁰ L. C. Hempel, *Climat Policy on the Installment Plan*, in: *Environmental Policy: New Directions for the Twenty-First Century*, eds. N. J. Vig, M. E. Kraft, CQ Press, a Division of Congressional Quarterly Inc. Washington, D.C. 2003; F. Grunding, *Pattern of International Cooperation and the Explanatory Power of Relative Gains: An Analysis of Cooperation on Global Climate Change, Ozone Depletion and International Trade*, „International Studies Quarterly”, The Journal of the International Studies Association, Vol. 50, No. 4, December 2006.

Szczególnie niepokojące było zmniejszenie się chińskiego importu, który w styczniu 2012 r. spadł o 15 proc. W efekcie nadwyżka handlowa Chin wzrosła w styczniu 2012 r. do poziomu najwyższego od połowy 2011 r., sięgając 27,3 mld dol. Należy przy tym zauważyć, że import ten byłby jeszcze niższy gdyby nie drożęca ropa naftowa⁷¹. Ponadto Chińska Federacja Logistyki i Zakupów na początku lutego 2012 r. podała, że indeks koniunktury w branżach importowych chińskiej gospodarki w styczniu 2012 r. zmniejszył się do 46,9 pkt (z 49,3 pkt), co wskazywało na to, iż popyt w Chinach mała.

Należy zauważyć, że w 2008 r. podczas pierwszych oznak kryzysu finansowego w USA i w Europie, rząd w Pekinie wprowadził gigantyczny pakiet stymulacyjny, co pozwoliło utrzymać inwestycje w infrastrukturę na poziomie z poprzednich lat⁷². Efekty rządowego wsparcia dla gospodarki chińskiej widoczne były jeszcze w 2011 r. W tym roku Chiny odnotowały bowiem wzrost PKB w wysokości 9,2 proc. Jednakże już w czwartym kwartale 2011 r. dał się zauważyć spadek wzrostu PKB do wysokości 8,9 proc. W tym czasie MFW prognozował na 2012 r. obniżenie tempa wzrostu PKB w Państwie Środka do poziomu 9,0 proc. Jest to wprawdzie poziom, którego i tak świat zazdrościłby Chinom. W 2012 r. MFW obserwując sytuację w Europie skorygował jednak swoje szacunki wzrostu PKB Chin do poziomu 8,5 proc. W 2012 r. przedstawiciel MFW w Chinach ostrzegł także, że pogrążona w kryzysie Europa może w tym roku pociągnąć Chiny w dół i kosztować je to może nawet 4 punkty wzrostu⁷³. Radził również władzom chińskim, aby w 2012 r. zaczęły przygotowywać drugi pakiet stymulacyjny.

Warto zatem zaznaczyć, że świat przestaje już mimowolnie napędzać gospodarkę chińską. Prawdą jest, że w ostatnich latach globalne koncerty przenosiły się do tanich Chin, które stały się równocześnie istotną bazą eksportową współczesnego świata. Jednakże kryzys zadłużeniowy w krajach wysoko rozwiniętych sprawia, że popyt na bądź co bądź stosunkowo tanie towary chińskie mimo wszystko zmniejsza się. Według oficjalnych danych już na początku 2012 r. obroty handlowe Chin z Unią Europejską spadły o 7 proc.

W 2012 r. było jeszcze zbyt wcześnie, aby wskazywać na załamanie, ale jeżeli UE wejdzie w recesję, to można było przewidywać, iż Chiny to wyraźnie odczują. W takiej sytuacji Chiny zmuszone są do wyraźnej obserwacji nader skomplikowanych europejskich problemów walutowych, chociażby dlatego, że w euro znajduje się jedna czwarta chińskich rezerw walutowych. Równocześnie, największym ryzykiem dla Chin będzie słabszy popyt związany z kryzysem niektórych państw strefy euro na przykład Grecji.

Trzeba przy tym odnotować, że przedstawiciele władz chińskich mają stosunkowo łatwiejszą drogą do pokonania ewentualnego kryzysu, ponieważ sterują kursem własnej waluty. W Stanach Zjednoczonych otwarcie podkreśla się przy tym, że Chiny manipulują własną walutą, która według władz amerykańskich jest niedoszacowana o jedną trzecią. Taka sytuacja pozwala Chinom promować własny eksport do USA i Unii Europejskiej.

⁷¹ W ten sposób ocenił tę sytuację minister handlu Chin Chen Deming w 2012 r.

⁷² Zob. także M. Broszkiewicz, *Alternative Investment in China – a Solution for Investment at a Time of the Modern Financial Crisis*, „Ekonomia Economics” Publishing House of Wrocław University of Economics, Wrocław 2012, nr 3(20), s. 71–82.

⁷³ Miało to miejsce w czasie seminarium naukowego w Pekinie na początku 2012 r.

Chiny nie zamierzają również wykorzystywać obecnego kryzysu, po to aby wykupić Europę. W Chinach twierdzi się ponadto, że kraj ten będzie inwestował jedynie tam gdzie to przynosi odpowiednie efekty⁷⁴, czego nie można powiedzieć o Europie. Takie opinie pojawiły się w Chinach bezpośrednio przed szczytem unijno-chińskim w 2012 r.⁷⁵, podczas którego były poruszone takie delikatne kwestie jak na przykład odmowa uczestnictwa Chin w europejskim systemie handlu emisjami ETS przez chińskie linie lotnicze i ograniczenia dla chińskich przedsiębiorstw na terenie UE. Złagodzenie unijnego stanowiska w tych sprawach mogłoby przybliżyć finansowe wsparcie Chin dla Europy w wysokości 100 mld euro, za które Chińczycy wykupiliby europejskie obligacje w celu dofinansowania funduszy ratunkowych. Europa musi zatem brać pod uwagę stanowisko Chin w kwestii pomocy finansowej⁷⁶, która z punktu widzenia Państwa Środka nie może być bezinteresowna⁷⁷. Chiny wskazywały równocześnie, że takie działanie, pozwoli odzyskać równowagę finansową UE co jest korzystne także dla Chin.

Warto także zaznaczyć, o czym bez wątpienia zdają sobie sprawę obie strony, iż gospodarki UE i Chin są tak bardzo ze sobą wzajemnie powiązane, iż zmiana stopy wzrostu jednego z tych strategicznych partnerów ma bezpośredni istotny wpływ na drugiego. Władze Chin wiedzą o tym doskonale i wcale tego nie ukrywają, że pomogą Europie, aby pomóc samym sobie, co dało się zauważyć w czasie szczytu UE-Chiny w Pekinie w 2012 r. Eskalacja kryzysu zadłużenia może bowiem – jak ostrzegł MFW, doprowadzić do ograniczenia w 2012 r. chińskiego wzrostu gospodarczego z 8 do 4 proc. Liderzy UE zabiegają równocześnie u władz w Pekinie o ułatwienie dostępu do chińskiego rynku dla firm europejskich. Jest to szczególnie istotne z uwagi na fakt, iż w 2012 r. odnotowano dalszy spadek, szczególnie europejskich bezpośrednich inwestycji zagranicznych w Chinach. Należy bowiem zauważyć, że w 2012 r. inwestycje te generalnie zmalały w Chinach o 0,3 proc. do 10 mld dolarów w tym najbardziej z Europy o 42,49 proc. do 452 mln, ale równocześnie wzrosły z USA o 29,5 proc. do 342 mln i z Azji-Pacyfiku o 0,77 proc. do 8,59 mld dolarów USA. W 2011 r. ich poziom wynosił 12,2 mld dol. USA. Zjawiska te świadczą zatem o tym, iż zabiegi liderów UE są w pełni uzasadnione. Jest to o tyle istotne, że obecnie Chiny nie potrzebują kredytów, ponieważ mają największe na świecie rezerwy dewizowe. Ponadto Chiny nie są już tylko odbiorcą zagranicznych inwestycji bezpośrednich, ale coraz więcej inwestycji same lokują za granicą⁷⁸.

Należy podkreślić, że już w 2008 r. Chiny były szóstym źródłem zagranicznych inwestycji bezpośrednich na świecie, a ich inwestycje osiągnęły 48 mld dol. Rosja nato-

⁷⁴ W ten sposób wypowiedział się na początku lutego 2012 r. doradca prezesa chińskiego banku centralnego Xia Bin.

⁷⁵ Szczyt Chiny-Unia Europejska rozpoczął się 14 lutego 2012 r. w Pekinie.

⁷⁶ W połowie lutego 2012 r. rezerwy finansowe Chin oceniano na poziomie 3,2 biliona dolarów.

⁷⁷ Stanowisko takie w lutym 2012 r. zaprezentował Yuan Gangming z Chińskiego Instytutu Nauk Społecznych.

⁷⁸ Zob. D. E. Staszczak, *Znaczenie globalnego kryzysu finansowo-gospodarczego dla zmian światowego systemu ekonomiczno-społecznego*, w: J. Sokołowski, M. Rękas, G. Węgrzyn, *Ekonomia*, Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, Research Papers of Wrocław University of Economics, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, Wrocław 2012, s. 503.

miast zajęła siódme miejsce, a jej inwestycje w tym czasie wyniosły 46 mld dol.⁷⁹ Głównym odbiorcą zagranicznych inwestycji bezpośrednich natomiast nadal pozostają Stany Zjednoczone Ameryki jednak w 2009 r. Chiny zajęły drugie miejsce, awansując z miejsca trzeciego, które zajmowały w 2008 r.⁸⁰ Świadczy to o wzroście znaczenia siły gospodarczej Chińskiej Republiki Ludowej we współczesnym świecie.

Zakończenie

Uogólniając warto zaznaczyć, że jeżeli w bliżej nieokreślonej przyszłości liderzy polityczni Rosji podjęliby decyzję o integracji politycznej i ekonomicznej tego kraju, z innym większym podmiotem międzynarodowym niż Rosja, to mógłby to być tylko jeden kandydat, a mianowicie Unia Europejska⁸¹. Ta organizacja integracyjna musi więc w swojej długoletniej perspektywie uwzględniać stosunki z Rosją. Nie trzeba także nikogo przekonywać o tym, że dla UE Rosja jest jej bezpośrednim, granicznym sąsiadem. W zasadzie, co jest także istotne, właśnie Rosja, a nie Afryka czy Bliski Wschód, stanowi dla Europy siłę, o charakterze strategicznym. Europejska Rosja może przy tym przemieszczać projekt Unii Europejskiej pod względem kulturowym, geograficznym i historycznym aż do Oceanu Spokojnego i wzmacniać globalny jej wizerunek oraz przyczyniać się, dzięki swoim bogactwom naturalnym i materialnym, do wzrostu siły tej organizacji integracyjnej⁸².

W ujęciu perspektywicznym należy podkreślić, że największą nadzieję na pokojowy rozwój międzynarodowy daje współpraca najważniejszych aktorów współczesnej sceny światowej w tym USA, UE i Chin pod kontrolą USA. Istotnym krokiem w tym kierunku byłoby włączenie Chin do Grupy G-8 i w rezultacie powstanie Grupy G-9. Obecnie Chiny umiejscawiane są w grupie najbardziej rozwiniętych krajów rozwijających się, czyli BRIC (Brazylia, Rosja, Indie, Chiny). Równocześnie nadal najsilniejsze państwa z tej grupy, czyli Chiny i Rosję traktuje się jako silnych aktorów regionalnych⁸³. Z tej grupy krajów tylko Rosja znajduje się w grupie państw mających największy wpływ na rozwój współczesnej gospodarki światowej to jest w grupie G-8. Włączenie do niej Chin, poprzez różnego rodzaju konsultacje i wspólne podejmowanie decyzji w najważniejszych sprawach dotyczących procesów rozwojowych, mogłoby prowadzić do łagodzenia pojawiających się problemów, wzrostu wzajemnej współpracy i w konsekwencji przyczyniać się do stabilnego oraz bezpiecznego rozwoju współczesnego świata.

⁷⁹ Ibidem, s. 503.

⁸⁰ Zob. J. Lynn, *Global investment flows to recover in 2010–2012*, UN. Reuters, <http://in.reuters.com/assets/print?aid=INIndia-50330720100722>, 22.07.2010

⁸¹ Por. D. Trenin., *Russia Redefines Itself and Its Relations with the West*, in: *Global Powers in the 21st Century. Strategies and Relations*, eds. A. T. J. Lennon, A. Kozłowski, A Washington Quarterly Reader, The Center for Strategic and International Studies and the Massachusetts Institute of Technology, The MIT Press, 55 Hayward Street, Cambridge, MA 02142, 2008, s. 248.

⁸² Por. ibidem, s. 248.

⁸³ Zob. M. Cesa, *Great Powers*, in: R. Devetak, A. Burke and J. George, *An Introduction to International Relation*, Cambridge University Press, New York, 2012, p. 279

Summary

The tendencies of economic relations development of the European Union with the Russian Federation and the People's Republic of China in the conditions of globalisation

The main aim of the article was the presentation of the tendencies of economic relations development of the European Union with the Russian Federation and the People's Republic of China in the conditions of globalisation. The success of the Russian political leaders in their bilateral relations with the European Union show how important, in the mutual is approaching, are the rules and effectiveness of the international system built up in the past sixty years. An objective interest of the transatlantic community is therefore to the west, for safe and prosperous Russia, was idealistic and at the same time realistic. At the same time as it is also important, that Russia and not Africa whether the Middle East, is for Europe force, with the strategic nature. In the long term, to the European economy effectively and permanently follow in globalisation processes and that term was competitive with, Russia and China must first become innovative economy. In terms of prospective it should be emphasised that the best hope for the peaceful development of the international cooperation offers the most important actors contemporary on the world stage.